ŁAD BOŻY

TYGODNIK DLA RODZIN KATOLICKICH

Rok 3 — Nr. 48 (119) Włocławek, 30 listopada — 6 grudnia 1947 r. Cena 5 złotych

Podziękowanie Pasterskie

Tydzień Miłosierdzia zorganizowany przez „Caritas" od 5 do 12 października b. r. stał się w naszej diecezji prawdziwym tryumfem czynnej miłości bliźniego. Pośpieszyła z hojnymi darami w naturze wieś, składali datki swoje mieszczanie, tak iż mimo trudnych warunków ofiarność Wasza, Drodzy Diecezjanie, zajaśniała pełnym blaskiem chrześcijańskiej dobroczynności. Serdecznie Wam dziękuję w imieniu własnym i tych wszystkich, biednych i opuszczonych, którym przybyliście z pomocą. Bóg Dobry niech Wam uczynność Waszą nagrodzi hojnością Swych łask. Z całego serca Wam błogosławię.

† KAROL RADOŃSKI
Biskup Włocławski

Włocławek, 19 listopada 1947 r.

Których relikwie

Czego się człowiek najwięcej boi?

Już od najmłodszych lat ogarnia nas lęk przed samotnością. Wszelka pustka jest dla nas bolesną głuszą i przerażeniem. Kara więzienia jest i dlatego ciężka, że nas odłącza od ludzi. Najwidoczniej zostaliśmy stworzeni do życia społecznego, do wzajemnego współżycia. Ileż czasu i trudu poświęcamy dla jego podtrzymania i rozwoju. I ile radosnej korzyści wynosimy z obcowania z dobrymi ludźmi.

Ale oprócz współżycia z członkami naszych rodzin i przebywania wśród bliźnich jest jeszcze inna forma społecznych stosunków. wśród bliźnich jest jeszcze inna forma społecznych stosunków. Jest obcowanie naszego ducha ze światem czysto duchowym, ze światem nadprzyrodzonym. Duch ludzki ma swoje nieprzedawnione prawa. I on nie został stworzony do samotności. I on chce przebywać w swojej atmosferze, a więc w świecie ducha i razem z duchami. Wiara ukazuje mu nieomylną drogę do tego świata. Daje środki, które go tam zaprowadzić mogą. Mówi, że modlitwa i sakramenta św. niechybnie zawiodą go do samego Boga jako najwyższego Ducha.

I ta prawda chroni człowieka przed bolesnym nieszczęściem — przed samotnością duchową. Kościół tej wielkiej prawdzie dał przepiękną nazwę — świętych obcowanie. Wyznajemy ją w codziennie w odmawianym pacierzu. Czy myślimy też jaka jest jej treść? A treść jest przecudna i radosna. Wierzymy, że przez wzajemną modlitwę wspieramy się wszyscy. Okazujemy sobie pomoc duchową, wypowiadamy wspólną miłość, wyrażamy zachwyt nad cnotami Świętych w niebie. Tak czysto po ludzku zwracamy się do nich o wstawiennictwo zarówno w rzeczach materialnych jak i sprawach duchowych. Czujemy bliskość tych dusz. I dlatego bezinteresownym współczuciem przejęci modlimy się za dusze czyśćowe. Co więcej. Znajdują się w Kościele na ziemi dusze bohaterskie, które nie tylko swój trud i cierpienie, swoją mękę i choroby, ale nawet życie — ten najcenniejszy skarb, — ofiarują Bogu z myślą i pragnieniem, by pomoc innym, czy to w ich pracy nad uświęceniem własnym, czy dla powodzenia i zwycięstwa sprawy Bożej. Miłość jest przemyślna, subtelna i bohaterska. Ona się wysoko pnie. Aż do samego Boga. Historia niejednego świętego wykazuje, że P. Bóg takie ofiary przyjmuje.

Tak więc przez żywą, praktykowaną wiarę duch nas nie tylko pozbywa się lęku samotności, ale czuje jak mocno zespolony jest z duszami, zarówno przebywającymi jeszcze na ziemi jak i tymi, które już są w czyścu czy niebie.

Msza święta jest społecznym aktem, Kościoła, najgłębszym i najwznioślejszym uwielbieniem P. Boga. Musi więc i ona nosić na sobie ten charakter społeczny. Zaznaczył się on w Confiteor, w aktach strzelistych przy stopniach ołtarza odmawianych. Wyraża się teraz w pełniejszej formie, gdy kapłan staje przy samym już ołtarzu.

Z pokorą i uniżeniem składa kapłan obie ręce i opiera je na ołtarzu. Złożenie dłoni wyraża całkowitą zależność od Boga. Naszą bezsiłę o ile chodzi o prawdziwe uświęcenie duszy i oczyszczenie jej z grzechów. Zewnętrzna podstawa jeszcze bardziej usiłuje stwierdzić nasz wewnętrzny stan. Kapłan pochyla się nad ołtarzem, jakby chylił czoła na znak uznania swej winy. Równocześnie całuje ołtarz. Ołtarz w liturgicznym znaczeniu wyobraża samego Chrystusa Pana. Od Niego wszelkie przekonanie płynie i miłosierdzie. Dlatego o Niego opiera się kapłan i ku Jego stopom z pokorą się pochyla.

Przy tym płyną z ust kapłańskich ufne gorące słowa prośby:

— Prosimy Cię, Panie, przez zasługi Świętych Twoich, których relikwie tu są, i wszystkich Świętych, abyś odpuścić raczył wszystkie grzechy moje. Amen.

Te różnice są widoczne

Zwiedzając nieraz w obcym mieście jego zabytki i świątynie, zdarza się niekiedy, że wejdziemy do nieznanego kościoła, mającego krzyż na wieżycy. Jednak po rzucie oka na wnętrze jego, zaraz spostrzegamy, że nie jest to kościół katolicki, lecz należący do wyznania ewangelickiego. Obecnie w Polsce powojennej, mamy już mało takich kościołów, ale pozostały jeszcze gdzieniegdzie dla Polaków ewangelików.

Jakaż w owym kościele panuje pustka; nie ma czynnika coby przemawiał do duszy i serca,

NIC NIE POCIĄGA,

nie wzrusza! Nie mieszka tu Pan Jezus utajony w Najśw. Sakramencie.

Kwestia różnicy zasadniczej obu religii, to jest katolickiej i ewangelickiej, jest u nas jeszcze często niezrozumiana, niedoceniana i niewłaściwie pojęta. Wielu osobom wystarcza wiedzieć, że protestanci wierzą w Boga i Chrystusa, ale nie zastanawiają się nad odrzuceniem tylu artykułów naszej wiary. Wydaje im się, że to jest pewna odmiana chrześcijanizmu katolikom pokrewna i zbliżona do naszych wierzeń. Tymczasem tak nie jest; pogląd powyższy jest mylny, bo rozłam jest bardzo głęboki a dla katolików uświadomionych w zasadach swojej wiary zrozumiały.

Luter, reformator żyjący w XVI stuleciu, odrywając się od Rzymu i Kościoła, wykluczył wiele dogmatów, utworzył nowe wyznanie, a właściwie wielką herezję. Odrzucił przede wszystkim Sakramenta Św. źródło łask Bożych, zostawiając jedynie chrzest i bierzmowanie, zniósł spowiedź uszną, nie uznał obecności Pana Jezusa w Eucharystii.

Ewangelikom nie znane są modlitwy nasze za spokój dusz zmarłych, usta ich nie wyszeptują „Wieczny odpoczynek" to westchnienie do Boga ogólnie znane, ponieważ nie wierzą w istnienie czyśca.

Wygodna to religia nie wymaga umartwień. Z tej przyczyny

ZNIOSŁA WSZELKIE POSTY,

które Kościół katolicki nakazuje zachować.

Napróżno byśmy szukali w krajach protestanckich zgromadzeń zakonnych w klasztorach, oddanych życiu modlitwy, albo działalności charytatywnej, w tym wyznaniu nie ma zakonów tak licznych w naszym Kościele; brak tam też i Świętych.

Ale najważniejszą różnicą dzielącą katolicyzm od protestantyzmu to cześć dla Matki Bożej. Głęboko zakorzeniony, zwłaszcza u nas w Polsce, kult Maryjny, ujawniający się w gorącym nabożeństwie do Dziewicy Niepokalanej, jest u ewangelików nieznany. U nich Maria nie jest czczona, ani uznaną za Królowę nieba i ziemi, Orędowniczkę naszą. Nigdzie w żadnym zborze, ani w mieszkaniu protestanta nie spotkamy Jej wizerunku. Wszelkie bogate przywileje Najśw. Panny od Boga nadane, są Jej nieprzyjazne, pominięte milczeniem. My katolicy mówimy „Przez Marię do Jezusa", oni idą do Jezusa inną, własną drogą bez pomocy Pośredniczki Łask, i Wspomożenia wiernych. Wiemy, iż jest wyniesiona w swej godności ponad Aniołów i Świętych, protestantyzm zaś obniża Marię, stawiając Ją w rzędzie zwykłych świątobliwych niewiast i modlitw do Niej nie zanosi. Wskutek tego odchylenia od wiary katolickiej, wyznanie ewangelickie pozostaje takie suche, właściwie mówiąc bezpłodne, gdyż jest

POZBAWIONE OŻYWCZEGO TCHNIENIA

jakie nadaje cześć Bogarodzicy i Matki wszystkich ludzi.

Pewien Misjonarz katolicki w Afryce, nawracał pogańskich murzynów na wiarę świętą, w miejscowości, gdzie również działała misja ewangelicka. Zapytał raz jeden murzyna neofitę, co go skłoniło do przyjęcia tej wiary, zamiast ewangelickiej, którą tam również szerzono i darami popierano. Murzyn odrzekł, że w naukach od misjonarza słyszał, iż prócz Boga Ojca w niebie, mamy tam i Matkę, a tamci misjonarze o Matce nigdy nie mówią. Czarny człowiek zapragnął opieki i czułej miłości macierzyńskiego serca, ten powód go nakłonił do prawdziwej wiary.

Oto zasadnicze różnice katolicyzmu z protestantyzmem. Widać z uwag powyższych, że rozbieżność prawd wiary jes głęboka, i nie można twierdzić jak nieraz czynią ludzie nierozważni, aby to wyznanie do naszej religii było zbliżone.

Nieuznanie władzy Papieskiej przez luteranów, jest też poważnym przeciwieństwem katolicyzmu, bo kościołowi ewangelickiemu brak kamienia węgielnego, którym dla nas jest Piotrowa opoka.

Zofia Kulczycka.

Mszy św. nie odprawia się na zwykłym stole. I nie o marmury lub kamień tu chodzi. W każdym ołtarzu wmurowany jest tak zwany portatyl. Jest to kwadratowy nieduży marmur. W środku ma wydrążenie. W nim są relikwie jakiegoś świętego męczennika, opieczętowany przez biskupa z odpowiednimi dokumentami, stwierdzającymi prawdziwość danych relikwii. Na tym portatylu kapłan rozkłada korporał czyli chustę na której stawia kielich, a później złoży hostię.

Mszę św. odprawia się na portatylu. W pierwszych wiekach sprawowano niekrwawą ofiarę na grobach męczenników, aby niejako uzewnętrznić tę prawdę, że jak Chrystus za nas przelał krew, tak i wierni za Niego oddali swe życie.

O tych tedy Świętych, których relikwie są w ołtarzu, wstawienictwo prosi kapłan. Niech oni przemożną swą modlitwą wyproszą u Boga przebaczenie grzechów dla wszystkich wiernych, uczestniczących we mszy św.

Jakżeż radosną dla praktykującego katolika jest myśl, że w czasie mszy św. urzeczywistnia się w cudowny sposób przepiękna prawda Kościoła o świętych obcowaniu. Jak wielką wtedy czuje w sobie łączność z całym Kościołem.

X. Dr Mirski.

Misjonarze na świecie.

Jedno z pism wydawanych w Monachium podało, że obecnie zatrudnionych jest w pracy misyjnej na całym świecie 88.533 osób duchownych. W tym z rasy białej: 14.825 księży, 7.017 braci zakonnych i 30.985 sióstr; z rasy kolorowej: 6.242 księży tubulców, 3.674 braci tubulców i 25.790 sióstr kolorowych. Razem przedstawicieli rasy białej 52.827, przedstawicieli rasy kolorowej 35.706. W liczbach tych nie zostali uwzględnieni pracownicy świeccy jak lekarze czy nauczyciele.

Nagroda Nobla na rok 1947.

Na rok 1947 nagrodę Nobla z literatury otrzymała Norweżka, 28 letnia Marii Brekker za książkę p. t. „Matka Maria". Książka ta przedstawia historię codziennego życia Najświętszej Rodziny.

TYDZIEŃ BOŻY

Dzisiaj — 30 listopada — Pierwsza Niedziela Adwentu

EWANGELIA

(św. Łukasz, 21, 25—33)

Onego czasu rzekł Jezus uczniom swoim:

— Będą znaki na słońcu i księżycu i gwiazdach, a na ziemi uciśnienie narodów od grozy szumu, od strachu i oczekiwania tych rzeczy, które będą przychodziły na wszystek świat, albowiem moce niebieskie poruszone będą. A tedy ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w obłoku z mocą wielką i majestatem. A to gdy się dziać pocznie, poglądajcie, a podnieście głowy wasze, bo się przybliża odkupienie wasze.

I powiedział im podobieństwo:

— Spojrzyjcie na figę i na wszystkie drzewa, gdy już z siebie owoc wypuszczają, wiecie, że już blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, iż to się będzie działo, wiedzcie, że blisko jest królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam, że nie przeminie ten naród, aż się wszystko spełni. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą.

KALENDARZYK KOŚCIELNY

30.XI NIEDZIELA I Adwentu Św. Maury i Justyny mm.

1.XII. PONIEDZIAŁEK, Św. Andrzeja Ap. (z 30 XI.)

2.XII. WTOREK, Św. Bibiany p.m.

3.XII. ŚRODA, Św. Franciszka Ksawerego w.

4.XII. CZWARTEK, Św. Piotra Chryzol. bp. DK. Św. Barbary p.m.

5.XII. PIĄTEK, (I miesiąca) Św. Saby opat.

6.XII. SOBOTA, Św. Mikołaja bp. w., Wigilia N.M.P.

Pierwszą niedzielą Adwentu rozpoczyna się nowy rok kościelny i jednocześnie nowy okres liturgiczny zwany Adwentem. Łacińskie słowa adventus oznacza przyjście. W ustach Kościoła słowo to przybiera znaczenie oczekiwania na przyjście Chrystusa. Przez 4 niedziele, poprzedzające Boże Narodzenie Kościół obchodzi pamiątkę oczekiwania ludzkości na przyjście Zbawiciela. To historyczne przyjście Chrystusa Pana już nastąpiło. Kościół pamięta o tym nawet w tym okresie pokutnym i tęsknego oczekiwania. Oto mimo fioletowych szat, którymi się okrywa, daje wyraz swej cichej radości, zatrzymując we Mszy św Alleluja. Ale wiele dusz w Kościele i poza Kościołem nie wyszło jeszcze na spotkanie Chrystusa. Im to Kościół przypomina obowiązek pokuty i umartwienia. Przez nie dusza wychodzi z egoizmu i idzie na spotkanie Pana. Przeto „niech będą przepasane biodra wasze i pochodnie gorejące w rękach waszych, a wy podobni ludziom, oczekującym na Pana swego“.

(Łuk XII. 35.)

KALENDARZYK SŁONECZNY

30.XI. Wschód słońca	7.15
Zachód	15.42
6.XII. Wschód słońca	7.22
Zachód	15.39

Ostatnia kwadra księżyca 5.XII. o godzinie 1.55.

PRZYSŁOWIA LUDOWE

Gdy św. Andrzej (30 XI.) ze śniegiem przybieży, sto dni śnieg na polu leży.

Św. Barbara (4 12) po wodzie, Boże Narodzenie po lodzie.

W pierwszym tygodniu pogoda stała, będzie zima długo biała.

Na św. Mikołaja (6.12) zdejmij koła.

Na św. Mikołaja porzuć wóz, a zaprząż sanie.

Na św. Barbarę mróz — chowaj sanie szykuj wóz.

W święto Barbarki zdejm z góry sanki.

Gdy tęga zima nastanie w pierwotku Adwentu, osiemaście tygodni nie spocznie ani momentu.

Ostatnie Kanonizacje.

W lipcu br. odbyły się w Rzymie kanonizacje czterech nowych Świętych. Są to: św. Michał Garicoits, założyciel Zgromadzenia Ks. Ks. Serca Jezusowego — wiek XIX, św Elżbieta des Ages, założycielka Zgromadzenia Sióstr św. Krzyża — wiek XIX., św. Ludwik Grignon de Montfort i św. Katarzyna Laboure. Kongregacja Rytów, której zadaniem jest prowadzić procesy beatyfikacyjne i kanonizacyjne, rozpatrywała 2 nowe sprawy: Kard. Sforza i lekarza z Neapolu dra J. Thoscati, zmarłego w r. 1927.

Ks. St. Librowski. (34

OFIARY ZBRODNI NIEMIECKIEJ

(diecezja włocławska)

Ks. Henryk Kaczorowski (D. c.)

Najcięższym okresem w jego życiu to czas rektoratu. Jedenaście lat był rektorem. Zwolniony z trudnych i odpowiedzialnych obowiązków na skutek kilkorazowych próśb, nie mógł ich dłużej sprawować z powodu osłabienia fizycznego. Szczerość, posłuszeństwo, pobożność i ofiarność winny cechować każdego alumna, który pragnął zostać kapłanem. Szczególnie szczerość. Do niej nawoływał, ją przedstawiał w pięknych obrazach. Pamiętne pozostały w sercach jego uczniów porównania o dwu szyszkach, zamkniętej i rozwartej, przedstawiających szczerego i skrytego alumna. Ukochał młodzież duchowną i jej poświęcił najpiękniejsze lata swojego życia. Wiele czytał o wychowaniu w seminarium, jeździł na zjazdy teologiczne i zwiedzał seminaria zagraniczne, aby lepiej odpowiedzieć nałożonemu obowiązkowi. Przeglądał nawet regulamin służby wojskowej, ażeby i stamtąd, co tylko można, wcielić do wychowania seminaryjskiego. Naukowcem nie był, był wychowawcą, był ojcem. Był surowym rektorem, ale klerycy go lubili, a to dlatego, iż od siebie nie mniej wymagał niż od nich. Prowadził życie ascetyczne i umartwione, ale nie dopuszczał, aby o tym wiedziano.

Dbał o ducha i ciało wychowanków. Kto znał młodość rektora, kto znał kleryka Kaczorowskiego, ten widział, że wymagania rektorskie odnośnie do alumnów pokrywały się z jego życiem studenckim. Nigdy o tym nie mówił, nie stawiał siebie za przykład, lecz kto czytał „Wakacje alumna“, broszurę wydaną przez ks. Kaczorowskiego w r. 1934 dla alumnów, spostrzegł na jej kartach odbicie wzorowego życia kleryka z Kalisza.

Troszczył się o położenie materialne alumnów. Z własnej pensji przyznawał im stypendia. Modlił się za nich. Zwłaszcza w przeddzień święceń w seminarium, zarówno niższych jak i wyższych. Widywano go wtenczas, do późna w noc zatopionego w modlitwie, na chórze w kościółku św. Witalisa, szepczącego: Ojcze, utwierdź ich w wierze, zachowaj, oddziel od świata! Miał piękny zwyczaj, że ilekroć dowiedział się o śmierci kogoś znajomego lub kogo z bliskich swych uczniów odprawiał za niego, wcale neieproszony, mszę św. Dbał o ubranie, wyżywienie, wakacje dla kleryków. Czuwał nad poziomem studiów seminaryjskich. Starał się o dobre imię włocławskiego seminarium. Kiedy w r. 1931/32 budowano gmach nowego seminarium nie posiadał się z radości. A jak się chlubił biblioteką, która rosła spuścizną przodków i pracą ks. prof. Adameckiego. On, zawsze skromny i nigdy o sobie nie mówiący, chwali przed zwiedzającymi księgozbiór XX. Chodyńskich. Widział w nim nie tylko chlubę Włocławka, ile i poważny przyczynek do kultury naszego narodu.

(D. c. n.)

Od Redakcji

Wobec trudności na rynku papierniczym jesteśmy zmuszeni i ten numer wydać w zmniejszonej objętości, za co czytelników przepraszamy.

Ze świata katolickiego

Zniszczenie kościołów we Francji.

W czasie pierwszej wojny światowej, między r. 1914 a 1918, zostało zniszczonych we Francji około 4. 000 kościołów, zaś podczas wojny ostatniej uległo zniszczeniu 5640 kościołów i ponad 3. 000 budynków kościelnych, jak kaplice, domy parafialne, plebanie, pracownie. W roku bieżącym powstał we Francji specjalny związek narodowy, który postawił sobie za cel odbudowę zniszczonych świątyń budynków kościelnych.

Sytuacja religijna w zachodnich Czechach.

Po opuszczeniu zachodnich obszarów Czech przez Niemców miejsce ich zajęli Czesi z przeludnionych dzielnic wschodnich Czechosłowacji. Wyznają oni przeważnie prawosławie.

Ponieważ w zachodnich Czechach nie ma ani kościołów, ani duchownych prawosławnych, więc przesiedleni biorą udział w nabożeństwach katolickich, a nawet w czasie mszy św. katolickiej śpiewają swoje prawosławne pieśni religijne.

Nowy Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

J. Em. ks. kard. Hlond zamianował ks. Kazimierza Kwaśnego. dotychczasowego Dziekana duszpasterstwa polskiego na terenach wschodnio-francuskich, Rektorem Polskiej Misji Katolickiej we Francji Urząd ten objął nowy Rektor 15 listopada br.

Organizacja kobiet w U. S. A.

Organizacja Kobiet w Stanach Zjedn. Ameryki liczy 6. 000 000 członków.

Przewodniczącą tej organizacji jest p. Manniz, żona adwokata z Nowego Jorku, matka 10-ciorga dzieci. Brała ona udział w zjeździe „Związku Międzynarodowego Ligi Kobiet Katolickich" który we wrześniu br. odbywał się w Rzymie.

Papież Pius XII zainteresowany światem arabskim.

Ojciec św. mimo przekroczenia 70 lat życia, uczy się języka arabskiego, by móc osobiście porozumiewać się z przedstawicielami Egiptu, Syrii i Libanonu, z którymi Watykan nawiązał stosunki dyplomatyczne.

Papież Pius XII, poza językiem włoskim i łacińskim, włada biegle językami angielskim, francuskim, hiszpańskim, portugalskim, niemieckim i częściowo węgierskim.

Polka — przełożoną generalną.

Dnia 4 listopada br. podało radio watykańskie, że generalną przełożoną Sodalicji św. Piotra Klawera została wybrana M. Waleria Bielakówna z Krakowa. Zgromadzenie to ma na celu pomaganie misjom i rozpowszechnianie idei misyjnej w świecie, a założone zostało przez M. Teresę Ledóchowską, również Polkę.

Z całego świata

. Z Niemiec do Anglii drogą powietrzną przybył b. wiceprezes PSL Bagiński, który swego czasu opuścił pokryjomu Polskę. Do Szwecji przybyli Korboński z żoną.

. Angielski minister skarbu Dalton musiał ustąpić ze stanowiska ze względu na to, że przed odczytaniem budżetu w parlamencie podał treść jego jednemu z dziennikarzy angielskich.

. We Włoszech zastrajkowały tysiące robotników. Zaszły wypadki podpalania drukarń pism codziennych i starcia z policją.

. W Rumunii nastąpiło połączenie partii komunistycznej z socjalistyczną.

. PSL „Nowe Wyzwolenie" w Polsce rozwiązało się zalecając dotychczasowym członkom tego stronnictwa wstąpić do Stronnictwa Ludowego.

. Na zwolnione przez Polskę miejsce w Radzie Bezpieczeństwa została wybrana Ukraina.

. Sejm Ustawodawczy uchwalił pozbawienie Stanisława Mikołajczyka obywatelstwa polskiego.

. Prezydent miasta Bratystawy w Czechosłowacji dr. Kysely został aresztowany pod zarzutem udziału w spisku antypaństwowym.

. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych wyraził zgodę na utworzenie grecko-amerykańskiego sztabu wojskowego dla walki przeciwko oddziałom powstańczym.

. Nowe prezydium Naczelnego Komitetu PSL postanowiło zawiesić w prawach wszystkich członków byłego Naczelnego Komitetu PSL z okresu, kiedy prezesem był Stanisław Mikołajczyk.

. W związku z zapowiedzianą reformą waluty austriackiej, mającej za sobą pociągnąć obniżkę szylinga austriackiego o dwie trzecie, ludność rzuciła się masowo na zakup towarów.

. Stany Zjednoczone wniosły projekt skasowania prawa veta w Radzie Bezpieczeństwa i Organizacji Narodów Zjednoczonych. Z prawa veta mogły skorzystać tylko wielkie mocarstwa. Wniosek St. Zjednoczonych został przekazany do opracowania Komitetowi Tymczas. ONZ.

. We Francji wzrosła fala strajkowa. W okręgu paryskim strajkuje 300.000 robotników, ponadto strajkuje we Francji 250.000 górników i marynarzy. Premier Ramadier ustąpił. Tworzenie rządu powierzono Leonowi Blumowi, który ma powołać rząd centrowo-prawicowy.

. Dnia 20 listopada r. b. odbył się w Londynie ślub księżniczki Elżbiety następczyni tronu angielskiego z por. Mountbatten. W obrzędach zaślubin wzięło udział wiele głów ukoronowanych Europy. Księżniczka otrzymała w podarunku 25 sukien z których 20 podarowała tym narzeczonym, które w dniach 19, 20 i 21 listopada rb., przystępowały w Anglii do ślubu.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4. Tel. 11-26. Konto P.K.O. Nr. VI—231. Redaktor: ks. dr W. Mirski.

Prenumerata z przesyłką pocztową: kwartalne 65 zł, półroczna 130 zł, roczna 250 zł.

Wydawca: Kuria Diecezjalna. E-13211 Drukarnia Diecezjalna, Włocławek, ul. Brzeska 4.